



Łódzki Klub Hokejowy
90-532 Łódź ul. Stefanowskiego 28
tel. 0 508 265 011, fax 042 658 96 93
e-mail: hokejlodz@o2.pl, www.hokej.grac.pl
NIP 727-10-45-484, KRS 0000112077,

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ŁÓDZKIEGO KLUBU HOKEJOWEGO ZA ROK 2006

Przygotowania do sezonu 2006-2007 tradycyjnie już rozpoczęły się po zakończeniu rozgrywek sezonu 2005 -2006.

W miesiącach kwiecień-maj drużyny Żaka i Młodzika mogły sprawdzić swoje umiejętności w kilku meczach kontrolnych, towarzyskich, w których odnieśli kilka zwycięstw z drużynami z Oświęcimia, Sosnowca oraz Janowa. Treningi na lodzie kontynuowane były do końca maja. W czerwcu zawodnicy ŁKH trenowali „na sucho” na boisku szkolnym przy lodowisku „Retkinia”.

W sezonie 2006/2007 do rozgrywek ligowych Łódzki Klub Hokejowy zgłosił drużyny Juniora Młodszego oraz Żaka Starszego.

Po przerwie wakacyjnej od 10 sierpnia rozpoczęły się treningi (roztrenowanie) przygotowujące do obozu. W zajęciach tych uczestniczyli niestety głównie zawodnicy starszych roczników. W drugiej połowie miesiąca tradycyjnie wyjechaliliśmy na obóz przygotowawczy do Sanoka. Po raz pierwszy zgrupowanie to orgaizowane było razem z Łódzką Federacją Sportu w ramach kadry wojewódzkiej młodzika co umożliwiło znaczne obniżenie odpłatności uczestników. Podczas obozu odbywały się dwa treningi dziennie na lodowisku, a także zawodnicy trenowali „na sucho”. Na obozie w Sanoku nasza drużyny rozegrały również pięć meczy towarzyskich z tamtejszą drużyną Młodzika i Juniora Młodszego.

Po powrocie do Łodzi, treningi na lodzie wznowiono dopiero końcem września z powodu braku zamrożonego lodowiska, co znacznie przyczyniło się do spadku formy i kondycji fizycznej wypracowanej na obozie letnim, mimo iż od

początku września drużyny trenowały pod okiem trenerów „na sucho”. Aby nie zmarnować pracy wykonanej przez zawodników w miesiącu sierpniu w pierwszej części września junior młodszy rozegrał po dwa mecze sparingowe z drużynami z Torunia i Bytomia odnosząc trzy znaczące zwycięstwa.

Dopiero od 25 września ŁKH rozpoczął treningi na lodowisku Bombonierka, niestety jak zwykle w okrojonym wymiarze i również jak zwykle lód udoświadczono klubowi dopiero „po przepychankach” z władzami MOSiR i interwencjach zarządu w Wydziale Sportu UMŁ i u Wiceprezydenta Miasta. Również nasze macieżyście lodowisko na Retkini w mijającym sezonie zostało urochomione bardzo późno bo dopiero **od połowy listopada** (awaria, pogoda).

Do sezonu rozgrywkowego również później niż zwykle bo od połowy października, przystąpiliśmy dwoma drużynami. Założenia były następujące: junior młodszy miał walczyć z drużyną Sokoły Toruń o II miejsce w grupie i udział w barażach, zaś drużyn żaka miała rozegrać wszystkie mecze przewidziane w terminażu i osiągnąć możliwie duże postępy szkoleniowe, zależało nam na wzmocnieniu tej grupy wiekowej.

Rogrywki w sezonie 2006/2007 były bardzo trudne i „dziwne”. W kategorii junior młodszy „Sokoły” Toruń z powodu braku zawodników unikały (przekładały) w pierwszej części sezonu spotkań. Spowodowało to rozegranie małej ilości meczy przez naszych zawodników i długie przerwy między kolejnymi spotkaniami. Wszelkie próby organizowania meczy sparingowych z drużynami śląskimi nie wypaliły (nawał spotkań ligowych w grupie śląskiej).

Niestety nie sprawdził się również optymizm zarządu jeśli chodzi o drużynę żaka mimo, że w treningach uczestniczyła odpowiednia ilość zawodników to gdy dochodziło do spotkań zwłaszcza wyjazdowych to okazywało się, że ławka jest dramatycznie krótka. Mimo tych kłopotów zawodnicy żaka nie rozegrali tylko meczu z HUKS Warszawa. Zaś Junior Młodszy nie rozegrał jednego spotkania z Toruniem.(pierwszy mecz przegraliśmy – zgubiła nas w tym meczu pewność zwycięstwa spowodowana

tym, że w okresie przygotowawczym wygraliśmy z tą drużyną stosunkowo łatwo, drugi mecz – remis, trzeci znów porażka).

Końcem listopada oraz początkiem grudnia wszystkie drużyny ŁKH - Junior Młodszy, Żak Starszy oraz Żak Młodszy (złożony z najmłodszych zawodników), rozegrały mecze sparingowe z drużyną HUKS Warszawa oraz Stoczniovec Gdańsk. Pod koniec grudnia drużyna Junior Młodszy udała się na Turniej Świąteczny do Oświęcimia, w którym ostatecznie zajęła trzecie miejsce.

W drugiej części sezonu po nowym roku jak zwykle pojawiły się trudności związane z tym, że ferie zimowe są w różnych terminach w każdym z miast biorących udział w lidze. W ramach ferii zimowych zarząd klubu zorganizował najpierw 4 dniowy wyjazd do Gdańska juniora i żaka (dokończenie ligi i mecze sparingowe) oraz obóz sportowy w Sanoku w dwóch turach – pierwsza żacy, żacy młodzi, druga – młodzicy, juniorzy.

W miesiącu marcu wymówienie umowy o pracę złożył trener Grzegorz Brejta. Spowodowało to duże rozpreżenie wśród zawodników zwłaszcza starszych roczników, dodatkowo na to nałożyło się planowane przez trzech chłopców przejście do drużyn w innych miastach.

Po odejściu trenera zarząd zatrudnił do grupy młodzika/juniora trenera Józefa Stefaniaka niestety współpraca nowego trenera z zawodnikami i odwrotnie nie układała się i po miesiącu próby umowa nie została przedłużona. W tym okresie zatrudniony został również na stanowisko asystenta trenera pan Andrzej Krysiński – rozpoczą on pracę z najmłodszymi adeptami hokeja.

Pod koniec kwietnia po długich poszukiwaniach udało się również zarządowi znaleźć trenera Sławomira Pietrzaka, który zajmie się w pierwszym etapie przygotowaniem drużyny młodzika do sezonu 2007/2008.

W ramach przygotowań do kolejnego sezonu zarząd przygotował obóz przygotowawczy w Toruniu dla wszystkich grup wiekowych.

Ocniając zakończony sezon zarząd klubu widzi duże problemy w grupie wiekowej juniora i młodzika związane z odejściem zawodników do innych

klubów oraz wypadnięciem z rozgrywek przez najstarszych chłopców, do pozytywów należy zaliczyć stosunkowo dużą grupę młodych hokeistów oraz konsolidację rodziców młodszych roczników, której efektem jest udział ich dzieci w turniejach w Toruniu i Warszawie. W nadchodzącym sezonie mogą też zakończyć się problemy klubu z późnym rozpoczynaniem sezonu związane to jest z planowanym remontem lodowiska Retkinia.

Zarząd ŁKH